



ZAMÓWIENIA PUBLICZNE

Cena nie jest najważniejszym kryterium oceny propozycji

PROCEDURA | Przepisy posługują się pojęciem najkorzystniejszej oferty. Jest nią ta, która przedstawia najkorzystniejszy bilans ceny i innych kryteriów odnoszących się do przedmiotu zamówienia publicznego, albo ta z najniższą ceną.

W toku postępowania zamawiający jest zobowiązany wybrać ofertę najkorzystniejszą na podstawie kryteriów oceny ofert określonych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Kryteriami oceny ofert są zaś cena albo cena i inne kryteria odnoszące się do przedmiotu zamówienia, w szczególności:

- jakość,
- funkcjonalność,
- parametry techniczne,
- zastosowanie najlepszych dostępnych technologii w zakresie oddziaływania na środowisko,
- koszty eksploatacji,
- serwis oraz
- termin wykonania zamówienia.

Oczywiście opis kryteriów, którymi zamawiający będzie się kierował przy wyborze oferty, wraz z podaniem ich znaczenia i sposobu oceny ofert musi zawierać specyfikacja istotnych warunków zamówienia.

W świetle ustawy Prawo zamówień publicznych zamawiający ma więc swobodę w

ustaleniu, czy cena będzie jedynym kryterium wyboru oferty. Ustawa daje zamawiającemu możliwość takiego skonstruowania warunków zamówienia, aby oprócz ceny istotne były również inne kryteria.

Przykładowo zamawiający może wprowadzić kryteria, które zapewnią dłuższe działanie zamawianego rozwiązania, lepszą funkcjonalność, wyższy poziom bezpieczeństwa dla odbiorców lub niższe koszty eksploatacji. Nie ma potrzeby wykazywać, że właściwie opracowane pozacenowe kryteria w ogólnym rozrachunku przekładają się na niższy realny wydatek z budżetu w porównaniu z sytuacją, w której zamówienie udzielane jest wyłącznie w oparciu o kryterium najniższej ceny.

Tylko zasady ograniczają wybór

W obowiązującym reżimie prawnym swoboda zamawiającego w określaniu kryteriów innych niż cena doznaje ogra-

niczeń w tym sensie, że kryteria muszą odnosić się do przedmiotu zamówienia oraz że nie mogą naruszać zasady uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców.

91 procent

zamówień udziela się w Polsce wyłącznie w oparciu o kryterium ceny

Z oczywistych względów jedynie w trybie zapytania o cenę i w licytacji elektronicznej nie jest możliwe zastosowanie kryteriów pozacenowych. Z kolei w przypadku dialogu konkurencyjnego prawo stanowi wprost, że w tym trybie

zamawiający nie może stosować wyłącznie kryterium cenowego.

Pozaprawne okoliczności

Należy podkreślić, że w zakresie systemowych zasad ujęcia ceny i innych kryteriów oceny ofert ustawa Prawo zamówień publicznych jest zgodna z dyrektywami europejskimi oraz że nie uległa w tym względzie zmianie od dnia jej wejścia w życie w roku 2004. W żadnym wypadku nie można więc twierdzić, że z uwagi na wadliwość lub niekompletność obecnego unormowania, zamawiający są zmuszeni stosować cenę jako jedyne kryterium. Jeżeli tak czynią, wynika to z pozaprawnych okoliczności.

—Dominik Solski

„RZECZPOSPOLITA” RADZI

Zamawiający nie powinni obawiać się podejmowania decyzji prowadzących do wyboru ofert lepszych, a nie koniecznie najtańszych.

• ZDANIEM AUTORA

Dominik Solski

radca prawny
i partner
w kancelarii Kocharński
Zięba Rapala i Partnerzy



Warto zastanowić się nad rzeczywistymi przyczynami, dla których kryterium ceny jest nadużywane przez zamawiających ze szkodą dla efektów udzielanych zamówień. Zmiany w podejściu zamawiających do problemu pozacenowych kryteriów oceny ofert będą możliwe wówczas, gdy zamawiający, a ściślej rzecz ujmując, konkretne osoby odpowiedzialne za zamówienia będą motywowane do głębszej znajomości materii objętej planowanym postępowaniem, tak aby były w stanie właściwie określić kryteria inne niż cena. Ponadto w ramach kompetencji nadzoru i kontroli nad sektorem publicznym powinien zostać wyrażony i podtrzymany jednoznaczny przekaz, że zamawiający będą rozliczani z realnych skutków udzielanych zamówień ocenianych jako bilans ceny i innych istotnych kryteriów. Należy stworzyć klimat, który pozwoli zamawiającym w mniejszym stopniu obawiać się podejmowania decyzji prowadzących do wyboru ofert lepszych, a nie koniecznie najtańszych. Postulaty sprowadzają się do zachęcenia zamawiających do większej samodzielności i do podejmowania odważnych i trafnych decyzji. Z całą pewnością nie będzie dobrym rozwiązaniem manipulowanie przy zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych i dekretowanie, że od dziś cena ma nie być najważniejszym kryterium oceny ofert. Pokusa po stronie ustawodawcy do zastosowania tego rozwiązania może być jednak trudna od odparcia. ■